

Noblista Christian René de Duve skorzystał z prawa do eutanazji

Lidia Geringer de Oedenberg pisze na swoim blogu: Laureat Nobla wyznaczył datę swojej śmierci

Christian de Duve - belgijski Noblista, wybitny biochemik - ogłosił 8 kwietnia br. z imponującym spokojem, że postanowił zakończyć swoje życie. Datę swojej śmierci ustalił na 4 maja br., w uzgodnieniu z rodziną, tak by mógł osobiście pożegnać się ze swymi bliskimi przed planowaną eutanazją.

Zmarł tak jak zaplanował. Poczytny [belgijski] "Le Soir" opublikował pośmiertny wywiad z naukowcem. Polecam*.

W 1974 r. otrzymał Nagrodę Nobla w dziedzinie medycyny wraz z Albertem Claude'm i George'm Palade. Skromnie komentował to wyróżnienie mówiąc: "Gdybym ja tego nie odkrył, zrobiłby to ktoś inny. Rzeczy istnieją, a technika decyduje, czy je odkrywamy. To jest jak poszukiwanie skarbów".

Do końca był w znakomitej formie, dlatego jego decyzja o śmierci dla wielu była wielce zaskakująca. Udzielając swego ostatniego wywiadu laureat Nobla był precyzyjny i cierpliwy.

Miesiąc poprzedzający zaplanowaną śmierć spędził pisząc do przyjaciół, kolegów - naukowców, z którymi przez lata współpracował - informując o swojej decyzji i żegnając się. Czytając ich odpowiedzi z satysfakcją podsumowywał swoje wypełnione pracą i przyjaciółmi - 95 lat życia.

"Wiodłem przez prawie cały wiek, niezwykle satysfakcjonujące życie, które dało mi dużo radości i przyjemności. Miałem niezwykle przywilej uczestniczyć w wielu odkryciach i poznać wiele osobistości. Patrząc na to dziś ze wzruszeniem i z satysfakcją. Muszę powiedzieć, że na moje życie złożyły się szczęśliwe, nieoczekiwane przypadki. Ja sam nie zrobiłem nic.(...) Śmierć mnie nie przeraża"(...) " Jestem zmęczony. W nocy 1 kwietnia, upadłem i spędziłem kilka godzin na podłodze przy mojej szafie. Upadłem i nie mogłem wstać".

Odszedł mając czas na pożegnanie, na podsumowanie swego życia i bez upokorzeń wynikających z braku kontroli nad własnym ciałem. Takie rozwiązanie oferują tylko dojrzałe demokracje.

przedruk za zgodą Autorki

* * *

*Wywiad z Christianem de Duve w belgijskim "Le soir" (dostęp za opłatą).

Wiadomość o śmierci noblisty New York Timesie, a także tutaj.

Na polskiej Wikipedii notatka o nobliście jest bardzo krótka:

Christian René de Duve (ur. 2 października 1917 w Thames Ditton, w hrabstwie Surrey, Wielka Brytania, zm. 4 maja 2013 w Nethen, Belgia) – belgijski lekarz, cytolog, w 1974 otrzymał Nagrodę Nobla w dziedzinie medycyny i fizjologii. Zmarł na skutek przeprowadzonej eutanazji.

Dlatego dołączam biogram z Wikipedii po angielsku, niemiecku, i francusku.

* * *

Inne artykuły na Sofijonie, na stronie Janusza Świtaja i na Racjonaliscie na temat eutanazji:

Bartholomaeus Grill: Zagrajcie mi ale skocznie!

Elżbieta Binswanger-Stefańska: Cywilizacja śmierci? Diabła tam! Prawo do śmierci!

Elżbieta Binswanger-Stefańska: Śmierć i logika, pamięci Ramóna Sampedro

Elżbieta Binswanger-Stefańska: Ars bene moriendi (art. na stronie Janusza Świtaja)

Elżbieta Binswanger-Stefańska: Kiedy zaczyna się człowiek, kiedy kończy człowieczeństwo (art na stronie Racjonalisty)